

Sygn. akt XXVIII C 20619/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: sędzia Joanna Karczewska

Protokolant: stażysta Magdalena Kucharska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 października 2023 r. w Warszawie

sprawy z powództwa **M. Ż.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o ustalenie i zapłatę

1. oddała powództwo główne i ewentualne;
2. zasądza od M. Ż. na rzecz (...) S.A. w W. koszty procesu w całości, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Sygn. akt **XXVIII C 20619/22**

UZASADNIENIE

Powód M. Ż. w pozwie z dnia 12 października 2022 roku wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 14.871,26 CHF wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej od 04 października 2022 roku do dnia zapłaty lub kwoty 59.950,61 zł (wynikającej z przeliczenia kwoty w CHF wg kursu średniego NBP) oraz o ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF nr (...) z dnia 9 stycznia 2008 roku jest nieważna.

Ewentualnie wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 40.485,84 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej od 04 października 2022 roku do dnia zapłaty.

Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa prawnego w wysokości 150% wraz z odsetkami za opóźnienie oraz opłaty skarbowej (pozew k. 3-27v).

W odpowiedzi na pozew **pozwany (...) S.A. z siedzibą w W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (odpowiedź na pozew k. 93-146v).

Na rozprawie w dniu 24 października 2023 roku Sąd poinformował powoda o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności umowy kredytu będącej przedmiotem niniejszej sprawy, a powód po pouczeniu oświadczył, że ma świadomość konsekwencji stwierdzenia nieważności umowy i podtrzymał swoje żądania. (oświadczenie powoda na rozprawie k. 262).

Do dnia zamknięcia rozprawy strony podtrzymywały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód wziął pierwszy kredyt na kupno mieszkania w (...), który potem przeniósł do (...) gdzie zaoferowano mu lepsze warunki. Pierwszy kredyt był w (...) indeksowany do CHF i zawarł go w 2005 roku. Wykonywał tą umowę ok. 1,5 roku. Zadzwoił do niego konsultant (...), gdzie miał konto proponując dodatkowe usługi takie jak karty kredytowe, kredyt. Kiedy powiedział, że ma kredyt to powiedziano mu, że konsultant umówi go na spotkanie, gdzie dostanie ofertę kredytu na lepszych warunkach. Dla powoda istotne było płacenie niższej raty. Widział wyliczenia, które konsultant przedstawił i były one dla niego atrakcyjniejsze. Nie miał innych kredytów hipotecznych. W dniu zawarcia umowy prowadził działalność gospodarczą, od 1998 roku. Działalność jest zarejestrowana pod adresem mieszkania mamy powoda: ul. (...) w G.. Działalność polega na pracy przy komputerze i powód wykonuje ją w G. przy ul. (...). Nie rozlicza kosztów mieszkania w działalności.

Powód nie mógł negocjować umowy. Została mu przedstawiona propozycja umowy, gdzie wyliczenia wskazywały na korzystność umowy. Kilka dni przed podpisaniem umowy, został mu wysłany wzór umowy. Kiedy przyszedł na podpisanie umowy to zostały wypełnione elementy indywidualne. Dostał ją wtedy do wglądu. Usłyszał pytanie na temat tego czy wie czym są różnice kursowe. Nie przypomina sobie historycznych kursów CHF i symulacji na przyszłość. Wiedząc wcześniej jak to wyglądało, to wiedział jak wyglądają różnice kursowe. Nie było specjalnej rozmowy na ten temat. Śledził kursy NBP od momentu, gdy miał umowę w (...) i wahania były groszowe. Nie wiedział po jakim kursie będzie spłacał umowę z(...). Tak samo było z (...). Z jego konta bank pobierał ratę. Nie wiedział ile bank pobierze, to się działo na koniec miesiąca. W momencie zawierania umowy, nikt mu tego nie wyjaśniał i powód nie pytał o to. Nie wiedział ile będzie musiał spłacić w PLN w momencie podpisywania kredytu. Wiedział, że to ile będzie musiał spłacić będzie zależne od CHF. Był przekonany, że punktem odniesienia będzie kurs NBP, choć nie ma tego w umowie. Nie pamięta, czy mówiono o spreadzie.

Mieszkanie nigdy nie było wynajmowane, do dziś tam mieszka.

Powód nie widział różnicy między mechanizmem funkcjonowania kredytu w (...) i w (...). Różnica między kredytami polegała na wysokości marży. Konsultantka zapewniała powoda, że ma już historię kredytową więc ułatwiło to zaproponowanie lepszej stawki marży.

(przesłuchanie powoda w charakterze strony k. 261v-262)

W dniu 10 grudnia 2007 roku powód złożył wniosek kredytowy, w którym wniósł o udzielenie kredytu w wysokości 97.000,00 zł, na okres kredytowania wynoszący 336 miesięcy, z przeznaczeniem na spłatę kredytu mieszkaniowego (wniosek kredytowy k. 153-155).

Powód M. Ż. poświadczył własnoręcznym podpisem, że zapoznał się z informacjami, zawartymi na sporządzonym przez Bank, druku zatytułowanym „Oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych”.

W treści powyższego druku wskazano, że przedstawiciel (...) SA przedstawił Kredytobiorcy w pierwszej kolejności ofertę kredytu/pożyczki hipotecznej w polskim złotym, a Kredytobiorca po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydował, iż dokonuje wyboru oferty kredytu/pożyczki hipotecznej denominowanej w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu/pożyczki hipotecznej oraz wzrost całego zadłużenia.

Ponadto Kredytobiorca został poinformowany przez przedstawiciela (...)SA o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu/pożyczki oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ponoszenia obu rodzajów ryzyk, związanych z wybranym przez niego produktem kredytowymi i że przedstawiciel(...) SA poinformował go również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej.

W treści powyższego druku wskazano, że informacje te zostały przedstawione Kredytobiorcy w postaci symulacji wysokości rat kredytu (Oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych k. 152).

W dniu 9 stycznia 2008 roku M. Ż. oraz (...)S.A. z siedzibą w W. zawarli umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF nr (...).

Celem kredytu było refinansowanie kredytu mieszkaniowego (...) w (...) S.A. I Oddział w G. na podstawie umowy kredytowej nr (...) z 25 maja 2005 roku zmienionej aneksem nr 1 z 15 czerwca 2006 roku (§ 1 ust. 1 Umowy).

Na nieruchomości tej ustanowiono zabezpieczenia, w tym hipotekę kaucyjną do kwoty 145.500,00 zł (§ 3 Umowy).

W umowie kredytu została wskazana kwota w wysokości 97.000,00 zł (§ 1 ust. 2 Umowy). Była ona waloryzowana do CHF (§ 1 ust. 3 Umowy).

Kredyt miał być spłacany w 336 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych, od dnia 9 stycznia 2008 roku do dnia 31 grudnia 2035 roku. Jako termin spłaty raty kredytu strony ustaliły ostatni dzień każdego miesiąca (§ 1 ust. 4-6 Umowy).

Na dzień wydania decyzji kredytowej przez bank oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiło 3,68% (§ 1 ust. 8 Umowy).

Zgodnie z § 7 ust 1 Umowy: „(...) udziela Kredytobiorcy, na Jego wniosek, Kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1, zwanego dalej Kredytem, w kwocie określonej w § 1 ust 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...)S.A. Kwota Kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu”.

W § 11 ust 1 Umowy kredytobiorca zobowiązywał się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5 umowy, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat (harmonogram k. 189).

Zgodnie z § 11 ust 2 zd. 2 Umowy ww. Harmonogram spłat miał być sporządzany w CHF.

Zgodnie z § 11 ust. 4 Umowy: „Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...)S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”.

Zgodnie z § 13 ust. 6 Umowy: „Wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...)S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty”.

Zgodnie z § 16 ust. 3 Umowy: „Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa”.

Zgodnie z § 29 Umowy Kredytobiorca oświadczał, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje oraz, że jest świadomy ryzyk kursowych i zmiany stóp procentowych.

W umowie nie ma jednocześnie żadnej wzmianki o sposobie ustalania kursu franka szwajcarskiego (umowa kredytu k. 36-40).

Powód wpłacił na rzecz banku kwotę 41.391,90 zł oraz 14.871,76 CHF w okresie od 14 stycznia 2008 roku do 3 sierpnia 2022 roku (zaświadczenie k. 43-46).

Pismem datowanym na dzień 2 sierpnia 2022 roku powód złożył reklamację bez wezwania pozwanego do zapłaty (reklamacja k. 48-49v). W odpowiedzi z dnia 9 sierpnia 2022 roku pozwany bank oświadczył, że rozpatrzył reklamację negatywnie (odpowiedź na reklamację k. 51-52v).

Pismem datowanym na dzień 26 września 2022 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 41.391,90 zł i 14.871,76 CHF w terminie 3 dni od otrzymania pisma (wezwanie k. 53-60v). wezwanie zostało odebrane przez pozwanego 29 września 2022 roku (śledzenie przesyłek k. 62).

(...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) S.A. z siedzibą w W., z którym powód zawarł powyższą umowę. Do chwili zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie bank nie zapłacił powodowi żądanych przez niego kwot (okoliczności bezsporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie wskazanych w jego opisie dowodów z kserokopii dokumentów oraz przesłuchania powoda w charakterze strony.

Jako wiarygodne Sąd uznał dowody z dokumentów. Strony nie kwestionowały, że oświadczenia w nich zawarte zostały złożone przez osoby, które podpisały te dokumenty, ani autentyczności dokumentów złożonych w zwykłych kserokopiach. Wskazać należy, że w postępowaniu cywilnym niepoświadczone kserokopie dokumentów mają moc dowodową (podobnie Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z 4 września 2020 roku, XXVII Ca 1537/19, czy też z 16 lutego 2023 roku, XXVIII C 11853/21). Nie było podstaw, aby z urzędu powziąć wątpliwości odnośnie ich wiarygodności i mocy dowodowej w zakresie, w jakim stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, tym bardziej, że źródło ich pochodzenia nie budziło wątpliwości.

Jako wiarygodne należało ocenić zeznania powoda, złożone na rozprawie. Były one spójne z pozostałym materiałem dowodowym, logiczne. Bezpośrednie przesłuchanie powoda na rozprawie, mimo jej oczywistego zainteresowania w końcowym rozstrzygnięciu, pozwoliło na dokonanie oceny jej zeznań jako wiarygodnych. Opisał on proces poprzedzający podjęcie decyzji o zawarciu umowy, przedstawił relację z zawarcia umowy. Jego zeznania były szczere, konkretne, szczegółowe w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, co przesądziło o uznaniu ich za wiarygodne.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.c. Sąd pominął wnioskowany przez strony dowód z opinii biegłego jako niemający znaczenia dla sprawy. W przekonaniu Sądu nie zaistniała podstawa, o której mowa w art. 278 § 1 k.p.c., a ponadto przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sprzeciwiało się postulatowi szybkości postępowania wyrażonemu w przepisie art. 6 k.p.c. Natomiast kwota roszczenia głównego o zapłatę została wykazana dokumentami załączonymi do akt sprawy pochodzącymi od strony pozwanej.

Pozostałe zgromadzone w sprawie dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie w żadnym zakresie zgłoszonych roszczeń (zarówno głównego jak i ewentualnych).

Należy dostrzec, iż w uzasadnieniu wyroku nie ma obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 roku w sprawie II UKN 282/98, Legalis 44600, oraz wyrok ETPCZ z 21 lipca 2015 roku w sprawie D. przeciwko Turcji 41721/04, Legalis 1378918). Przeważająca część zagadnień prawnych składających się na decyzje procesowe znalazło już swoje rozstrzygnięcie na poziomie Sądu Apelacyjnego i nie wymaga nadmiernie szerokiego omówienia. Dlatego mając niniejsze na uwadze Sąd stosownie do wymogów art. 327⁽¹⁾ § 2 k.p.c. sporządził niniejsze uzasadnienie w sposób możliwie zwięzły.

Roszczenie powoda zawierało żądanie ustalenia nieważności umowy. Zarzuty strony powodowej dotyczyły abuzywności zapisów umownych w przedmiocie ustalania kursów waluty stosowanych do wyliczenia rat kredytu i salda kredytu.

W związku z powyższym podstawową kwestią wymagającą na wstępie wyjaśnienia był charakter prawny Umowy zawartej między stronami.

Definicję kredytu zawiera art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2020 roku, poz. 1896 ze zm.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Wskazać też należy, że w przypadku zawarcia umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, powinna ściśle określać umowa kredytu. Oznacza to, że kredytobiorca już na etapie umowy kredytowej powinien być odpowiednio poinformowany przez bank o istotnych dla niego zasadach związanych ze spłatą kredytu.

W efekcie należy stwierdzić, że samo wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kredytu mieści się, co do zasady, w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia przepisów ustawy. Mieściło się także w tych granicach także w dacie zawarcia ww. Umowy. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Natomiast umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134; wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, LEX 2771344).

Należy przyjąć, że **kredyt indeksowany** kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty) (podobnie: H. Ciepła: Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych, Warszawa 2021, str. 17). Taki charakter miała umowa zawarta przez strony w niniejszej sprawie.

Wskazać należy, że przedmiotowa Umowa o kredyt przewidywała, że kwota kredytu wynosi 97.000,00 zł. Była ona waloryzowana do CHF (§ 1 ust. 3 Umowy).

Zgodnie zatem z postanowieniami przedmiotowej Umowy, kredyt był wypłacony w złotych polskich oraz indeksowany kursem innej waluty - CHF, z którą z kolei powiązana była stopa referencyjna inna niż dla PLN, tj. nie WIBOR, lecz LIBOR, co z kolei powodowało, że wysokość raty kredytowej w chwili zawierania Umowy była niższa niż w przypadku kredytu złotowego. Kwota wypłacona powodowi w PLN zgodnie z Umową w dniu uruchomienia kredytu miała być przeliczona na CHF według kursu kupna CHF określonego w Tabeli Kursów. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała zaś być ustalana z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu spłaty raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów.

Mając na uwadze treść powyższych postanowień umownych Sąd uznał, że w Umowie określono zatem kwotę w złotych polskich, która podlegać będzie wypłacie kredytobiorcy, zaś jakiej kwocie w CHF będzie odpowiadać ta kwota, miało zostać ustalone w dniu uruchomienia kredytu. Zauważyć należy, iż powód zainteresowany był otrzymaniem kwoty w złotych polskich i otrzymał taką kwotę, na jaką się z pozwanym umówił. Kwota otrzymanego kredytu była zatem znana. Określona w Umowie kwota została powodowi faktycznie wypłacona. Natomiast strony w Umowie ustaliły, że wartość wypłaconej w PLN kwoty (saldo kredytu) zostanie przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów.

Samo wprowadzenie do Umowy postanowienia przewidującego mechanizm indeksacji - z wyżej wskazanych już względów - w ocenie Sądu, nie było sprzeczne z treścią art. 69 ust. 1 i 2 UPrB, gdyż nie naruszało zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353¹ k.c. Natomiast inną kwestią jest sposób określenia przez pozwanego Banku mechanizmu indeksacji poprzez odesłanie do kursów walut, ustalanych w Tabelach kursowych, tworzonych przez Bank, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

W ocenie Sądu, przedmiotowa Umowa nie jest nieważna z powodu rażącego naruszenia zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Stwierdzenie nieważności czynności prawnej z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego może nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach. W ocenie Sądu, powód nie wykazał, aby w niniejszej sprawie zachodził taki wyjątkowy wypadek, w szczególności, aby znajdował się on w anormalnej sytuacji w chwili zawierania Umowy, bądź aby z uwagi na cechy osobowe nie był w stanie zrozumieć treści czynności prawnej ani informacji o tym, że z zawarciem umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej związane jest ryzyko walutowe.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Regulacja, zawarta w art. 385⁽¹⁾ – 385⁽³⁾ k.c., stanowi implementację dyrektywy 93/13, co rodzi określone konsekwencje dla wykładni tych przepisów. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, które pozwolą urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu tej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (tak. m.in. wyrok TSUE C-377/14). Krajowe sądy i trybunały powinny tak wyklądać prawo wewnętrzne, aby w pełni uwzględniło ono nie tylko literę, ale i ducha prawa unijnego (tak E. Łętowska w: System prawa prywatnego T.5 – Zobowiązania część ogólna, Warszawa 2013, s. 30). Stosując zatem art. 385⁽¹⁾ k.c. należy stosować wykładnię przyjazną dla prawa unijnego – w szczególności potwierdzoną orzeczeniami Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako „TSUE” lub „Trybunał Sprawiedliwości”).

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie zostały spełnione wszystkie przesłanki, określone w powołanym wyżej art. 385¹ k.c., pozwalające uznać postanowienia łączącej strony Umowy dotyczące mechanizmu indeksacji, za klauzule abuzywne.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie jednoznacznie wynika, że pozwany Bank zawarł przedmiotową Umowę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 431 k.c.), natomiast powód zawarł ją jako konsument (art. 22¹ k.c.). Środki pochodzące z kredytu miały zostać przeznaczone – i faktycznie zostały przeznaczone na spłatę innego kredytu mieszkaniowego. Wprawdzie powód w dacie zawarcia Umowy prowadził działalność gospodarczą, jednak pieniądze z kredytu nie zostały przeznaczone na tę działalność. Działalność ta nie była wykonywana w przedmiotowym lokalu, tylko w nim zarejestrowana. W ramach kosztów działalności gospodarczej powód nie dokonywał żadnych odliczeń związanych z kredytem. Nie zachodził zatem żaden związek pomiędzy zawartą Umową a działalnością gospodarczą, prowadzoną przez powoda.

Nie budziło również wątpliwości, że postanowienia przedmiotowej Umowy, dotyczące indeksacji, nie były uzgadniane z powodem indywidualnie przed zawarciem Umowy. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Ciężar dowodu, że dane postanowienie umowne zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Natomiast strona pozwana w niniejszej sprawie nie wykazała, aby powód miał jakikolwiek wpływ na postanowienia umowne dotyczące indeksacji. Samo zaakceptowanie przez powoda kwestionowanych postanowień poprzez podpisanie przedmiotowej Umowy nie oznacza, że postanowienia te zostały z nim indywidualnie uzgodnione bądź że miał realny wpływ na ich treść.

Kolejno wskazać należy, iż sporne postanowienia stanowią główny przedmiot Umowy (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 roku w sprawie V CSK 382/18 i w wyroku z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III CSK 159/15 oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 marca 2019 roku w sprawie D. C-118/17 i w wyroku z 12 lutego 2014 roku w sprawie K. C.-26/13 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACa 801/19). W związku z tym ustalić należało, czy sformułowane zostały one w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu, postanowienia te nie spełniają tego kryterium. Na podstawie kwestionowanych postanowień umownych nie było bowiem możliwe precyzyjne określenie kwoty kredytu w CHF oraz kwoty spłaty bez odniesienia do Tabeli Kursów, tworzonej jednostronnie przez Bank. Przy czym w Umowie nie zostały określone w jednoznaczny i weryfikowalny sposób kryteria, w oparciu o które Bank ustalał kursy walut, w tym nie wskazano żadnych kryteriów co do górnej granicy kursów ustalanych jednostronnie przez Bank.

W powołanym wyżej wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-26/13 wskazano, że ocena tego, czy warunek umowny został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych.

Mając powyższe na uwadze, rozważyć należało także, czy informacje udzielone powodowi przez pozwany Bank były wystarczające do podjęcia przez niego świadomej i rozważnej decyzji.

Zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17 warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta. Ponadto w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 roku w sprawie C-609/16 TSUE potwierdził wyrażane już we wcześniejszych wyrokach stanowisko, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez dyrektywę nr 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok z dnia 03 marca 2020 roku w sprawie C 125/18).

Wskazać należy, że Sąd Apelacyjny w Warszawie (wyrok z dnia 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACa 801/19), że świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałoby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany, ale w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta, a nie przez bliżej niedookreślone symulacje, które mogą być powiązane z jej treścią.

Natomiast z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, aby strona pozwana nie sprostowała powyższemu obowiązkowi. Wskazać należy, że powód poświadczyl własnoręcznym podpisem, że zapoznał się z informacjami, zawartymi na sporządzonym przez Bank, druku zatytułowanym „Oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych”.

W treści powyższego druku wskazano, że przedstawiciel(...)SA przedstawił Kredytobiorcy w pierwszej kolejności ofertę kredytu/pożyczki hipotecznej w polskim złotym, a Kredytobiorca po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydował, iż dokonuje wyboru oferty kredytu/pożyczki hipotecznej denominowanej w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu/pożyczki hipotecznej oraz wzrost całego zadłużenia.

Ponadto Kredytobiorca został poinformowany przez przedstawiciela (...)SA o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu/pożyczki oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ponoszenia obu rodzajów ryzyk, związanych z wybranym przez niego produktem kredytowymi i że przedstawiciel (...)SA poinformował go również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej.

W treści powyższego druku wskazano, że informacje te zostały przedstawione Kredytobiorcy w postaci symulacji wysokości rat kredytu.

Podkreślić należy, że z zeznań powoda wynika, że wziął kredyt w (...), który potem przeniósł do (...), gdzie zaoferowano mu lepsze warunki. Pierwszy kredyt był w (...) indeksowany do CHF i powód zawarł go w 2005 r. Wykonywał tę umowę ok. 1,5 roku. Dla powoda istotne było płacenie niższej raty. Widział wyliczenia, które konsultant mu przedstawił i były one dla niego atrakcyjniejsze. Wiedząc wcześniej jak to wyglądało, powód wiedział jak wyglądają różnice kursowe. Wiedział, że to ile będzie musiał spłacić będzie zależne od CHF, co wprost wynika z zeznań powoda. Powód przeczytał Umowę przed podpisaniem, a jej postanowienia nie budziły jego wątpliwości, należało więc przyjąć, że oświadczenie o akceptacji ryzyka zostało przez niego złożone świadomie.

Powyższe świadczy o znajomości strony powodowej w zakresie obsługi zobowiązań tego rodzaju, świadomości funkcjonowania mechanizmów przeliczeniowych oraz akceptacji metody wyliczania kwoty wypłaty kredytu przez powoda i wysokości spłacanych rat. Fakt, iż przed złożeniem wniosku o kredyt hipoteczny powód miał już doświadczenie z tego typu kredytami pozwala przypuszczać, że był on usatysfakcjonowany tego rodzaju produktem i nie dostrzegł jakichkolwiek nieprawidłowości w konstrukcji Umowy.

Strona powodowa posiadała już inny wcześniej zaciągnięty kredyt w(...)S.A. w walucie wymiennej CHF, a będącej przedmiotem refinansowania, toteż strona powodowa od praktycznej strony dokładnie wiedziała o wpływie zmienności kursu waluty na jej zobowiązanie, wiedziała także w jaki sposób następuje przeliczenie z PLN na walutę waloryzacji i przy spłacie z waluty waloryzacji na PLN, nie były jej obce takie terminy jak tabele kursowe banku, ryzyko kursowe i jego wpływ na zobowiązanie.

Strona powodowa, posiadając zdolność do zaciągnięcia kredytu złotowego, odrzuciła taką ofertę, wybierając - przy pouczeniu o ryzyku kursowym - ofertę kredytu waloryzowanego kursem wybranej przez stronę powodową waluty.

Strona powodowa wybrała samodzielnie wariant kredytu waloryzowanego, dokonując swobodnego i świadomego wyboru spośród oferowanych przez bank kilku walut (PLN, CHF, USD, EUR).

Na powyższe wskazywał sam powód zeznając, że nie widział różnicy między mechanizmem funkcjonowania kredytu w (...) i w (...). Różnica między kredytami polegała na wysokości marży.

Jak również wynika z zeznań powoda, wiedząc wcześniej jak to wyglądało wiedział on jak wyglądają różnice kursowe. „Nie było specjalnej rozmowy na ten temat. Śledziłem kursy NBP od momentu, gdy miałem umowę w (...) (...) W tym momencie nikt mi tego nie wyjaśniał jak to działa i nie pytałem o to. Nie wiedziałem ile będę musiał spłacić w PLN w momencie podpisywania kredytu. Wiedziałem, że to ile będę musiał spłacić będzie zależne od CHF”.

W odniesieniu do powyższego Sąd wskazuje, że samo kwestionowanie umowy przez powoda, który był pouczony o ryzyku kursowym to za mało w ocenie Sądu dla wykazania niezbędnej przesłanki - kwalifikowanego „rażącego” naruszenia interesu konsumenta. Tym samym, zdaniem Sądu, w indywidualnym sporze powód nie wykazał przesłanek abuzywności, a tym bardziej nieważności jako skutku, który starał się wywodzić z takiej abuzywności.

W ocenie Sądu, kwestionowane postanowienia umowne nie kształtują praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Strona powodowa została dokładnie zapoznana z warunkami udzielenia kredytu waloryzowanej kursem waluty obcej, w tym zasadami spłaty oraz o konsekwencjach związanych z niekorzystnym wahaniami złotego do waluty obcej, co potwierdza złożone przez stronę powodową odrębne oświadczenie z dnia 10 grudnia 2007 roku oraz oświadczenie złożone w treści Umowy (§ 29 ust. 1 Umowy).

Dodatkowo nie jest możliwa również rzeczywista ocena przesłanek zarzucanej abuzywności Umowy bez odniesienia się do warunków kredytu podlegającego refinansowaniu w stosunku do spornej Umowy w kontekście przesłanki „rażącego” naruszenia interesów konsumenta, który to interes należy także rozpatrywać (a w takim przypadku głównie w takim kontekście) w zakresie sytuacji ekonomicznej strony powodowej, gdyż skoro celem kredytowym było refinansowanie innych zobowiązań, a zatem u źródła decyzji strony powodowej o refinansowaniu innych zobowiązań leżały czynniki właśnie stricte ekonomiczne, to nie jest w konsekwencji wiadomym również, czy sytuacja ekonomiczna strony powodowej na skutek refinansowania kredytu hipotecznego uległa pogorszeniu w stosunku do sytuacji gdyby strona powodowa nie dokonała takiego refinansowania. Strona powodowa zatem nie wykazała kumulatywnego zaistnienia przesłanek zarzucanej abuzywności Umowy.

Przez rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 października 2020 roku, w sprawie I ACa 709/19). Ocena zachowań w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 roku w sprawie I CSK 125/15 i z dnia 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17).

Z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz z przeprowadzonych dowodów nie wynika, że powodowi przysługuje ochrona wynikająca z ochrony przyznawanej konsumentom w oparciu o przepisy o klauzulach abuzywnych. W ocenie Sądu to na powodzie spoczywał ciężar wykazania, że przedmiotowa Umowa była sprzeczna z dobrymi obyczajami i rażąco naruszała jego interesy, a powód temu ciężarowi nie sprostał.

Co niezwykle istotne, Umowa stanowiąca przedmiot sporu jest kolejną zawartą przez stronę powodową umową waloryzowaną kursem waluty obcej. Strona powodowa przed złożeniem wniosku o kredyt u pozwanego spłacała już zobowiązania waloryzowane do obcej waluty, wynikające z umowy zawartej z (...) S.A. o numerze (...) z dnia 25 maja 2005 roku w walucie wymiennej CHF, a będącej przedmiotem refinansowania.

Podkreślić należy, że w dniu 9 stycznia 2008 roku M. Ż. oraz (...) S.A. z siedzibą w W. zawarli Umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF nr (...), którego celem było refinansowanie kredytu

mieszkaniowego (...) w (...) S.A. I Oddział w G. na podstawie umowy kredytowej nr (...) z 25 maja 2005 roku w walucie wymiennej CHF.

Jak wynika z akt sprawy, wysokość raty kredytu w (...) w dniu 29 lutego 2008 roku wynosiła 472,60 zł (k. 43), podczas gdy rata kredytu w (...) w dniu 1 listopada 2007 roku wynosiła 647,48 zł (k. 156).

Zatem w konsekwencji, umowa zawarta z (...) była zawarta w celu osiągnięcia korzyści ekonomicznej.

Sąd doszedł do przekonania, że zawarta z pozwanym Umowa kredytu, w krótkim odstępie czasu, której głównym celem była spłata poprzedniego kredytu mieszkaniowego, było przemyślanym działaniem powoda, mającym na celu uzyskanie korzyści ekonomicznej w postaci niższej raty kredytu i nie naruszała jego interesów ekonomicznych, tym bardziej nie naruszała ich w sposób rażący.

Pomimo, że Bank ustalał kursy z dużą dozą samodzielności, a znacznie większe ryzyko z tego wynikające leżało po stronie powoda, to jednak brak rażącego naruszenia interesów powoda powodował, iż należało uznać, że działał podczas jej zawierania z rozeznaniem i wolą, aby taki kształt i skutki te zapisy posiadały. Korzyści, jakie z takiego ukształtowania relacji czerpał i zakładał polegały na płaceniu niższych rat kredytowych. W żaden sposób zaś przeciwna okoliczność nie została wykazana. Przede wszystkim powód mógł i powinien dokonać oceny wszystkich ryzyk związanych z zawarciem niniejszej Umowy, w tym ryzyka związanego ze zmianą kursów waluty, zmiany stóp procentowych oraz kwestii dokonania czynności w celu ich uniknięcia lub ograniczenia. W tym zakresie zatem do oceny postępowania obu stron należy stosować wyższe standardy ocen osób, które w sposób świadomy i celowy dokonują określonych czynności prawnych. Całokształt okoliczności tej sprawy wskazuje więc, że dobre obyczaje, zasady współżycia społecznego ani zasady swobody umów nie zostały naruszone. Zarówno pozwany Bank, jak i powód dysponowali porównywalnymi możliwościami oceny ryzyka wiążącego się z indeksacją kredytu do CHF.

W świetle powyższego, Sąd zważył, że brak jest podstawy do uznania, iż Umowa była nieważna, zarówno wskutek przepisów o klauzulach niedozwolonych (które nie znajdują zastosowania w sprawie), a na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania przesłanek abuzywności, czemu nie sprostала, jak również na podstawie art. 58 k.c., na co Sąd Okręgowy wskazał powyżej. Podstawa dokonywania świadczeń przez powoda istniała w ważnej Umowie kredytu, której cel zawarcia w postaci zakupu mieszkania został osiągnięty.

Nadto, zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Podkreślić należy, że art. ten reguluje podstawowe reguły dowodowe, tj. pierwszą - generalnie wymagającą udowodnienia powołanego przez stronę faktu, powodującego powstanie określonych skutków prawnych, oraz drugą regułę, która sytuuje ciężar dowodu danego faktu po stronie osoby, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Pierwsza „zasada obowiązku udowodnienia powoływanego faktu” jest w istocie nieunikniona ze względów racjonalnych, ponieważ odmienna regulacja powodowałaby powstanie niedopuszczalnej łatwości wywodzenia skutków prawnych z prostego powołania się na fakt bez potrzeby jego udowodnienia. Natomiast druga stanowi „ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu”, od której wyjątki mogą wskazywać niektóre przepisy szczególne. Art. 6 k.c. więc traktuje o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki niepowodzenia procesu udowadniania (por. wyroki SN z dnia 29 kwietnia 2011 r., I CSK 517/10, LEX nr 960502, oraz z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 25/10, LEX nr 885020). Z art. 6 k.c. płynie generalny wniosek, że Sąd powinien przyjąć za prawdziwe fakty udowodnione przez stronę obciążoną dowodem i pominąć te, których nie wykazała w sposób przekonujący. Wszelka ingerencja zmierzająca do zmiany reguły z art. 6 może być oceniona jako uchybienie prawu materialnemu i procesowemu. Oczekiwanie przez sąd, wbrew treści art. 6, przeprowadzenia dowodu przez daną stronę i obarczenie jej skutkami braku dowodu, którego ciężar na niej nie spoczywał, może stanowić podstawę zaskarżenia orzeczenia. W tezie wyroku z dnia 6 października 2010 r., II CNP 44/10, LEX nr 970065, Sąd Najwyższy stwierdził wprost, że: „O naruszeniu art. 6 k.c. można by powiedzieć, gdyby sąd orzekający przypisał obowiązek dowodowy innej stronie, nie tej, która z określonego faktu

wywodzi skutki prawne”. Z komentowanego przepisu wynika dla sądu nakaz rozstrzygnięcia merytorycznego, nawet wtedy, gdy postępowanie dowodowe nie przyniosło efektu; sąd powinien rozstrzygnąć na niekorzyść osoby, która opierała swe twierdzenia na faktach nieudowodnionych (P. Machnikowski (w:) Kodeks cywilny..., red. E. Gniewek, t. 1, s. 34; podobnie K. Piasecki (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., red. K. Piasecki, t. 1, s. 770).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że kolejną przesłanką oddalenia przez Sąd meriti przedmiotowego powództwa na podstawie art. 6 k.c. było niewykazanie przez powoda kwoty żądania o zapłatę, bowiem z treści pozwu wynika, że niniejszym powództwem powód dochodzi kwoty 14.871,76 CHF wpłaconej bezpośrednio w CHF bez wskazania w jakim okresie. Z zaświadczenia Banku wynika, że powód dokonywał spłaty rat w CHF od 1 lipca 2014 roku do 1 sierpnia 2022 roku, podczas gdy na rozprawie w dniu 24 października 2023 roku pełnomocnik oświadczył, że powód dochodzi ww. kwoty za okres od wypłacenia kredytu (14 stycznia 2008 roku) do sierpnia 2022 roku. Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda na wniesienie pisma procesowego, w którym miałyby wyjaśnić czy żądana kwota 14 871, 76 CHF w żądaniu głównym dotyczy rat uiszczonych przez cały okres spłacania kredytu do dnia 1 sierpnia 2022 roku, również tych uiszczonych w PLN, bowiem w sprawie po wniesieniu odpowiedzi na pozew powodowi określono termin na złożenie repliki, zobowiązując do podania wszystkich twierdzeń i dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, pod rygorem utraty prawa do powoływania ich w toku dalszego postępowania.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd w **pkt 1** sentencji wyroku oddalił powództwo główne i ewentualne. Roszczenia ewentualne były również oparte na przesłance abuzywności postanowień Umowy, co jak zostało wyżej szeroko omówione, nie zostało przez powoda wykazane.

O kosztach procesu Sąd orzekł w **pkt 2** sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. z zw. z art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c. Powód de facto przegrał sprawę w całości, zatem obciążał go obowiązek zwrotu całości kosztów procesu poniesionych przez pozwanego. Sąd pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności i treść przepisów prawa, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)